

ORG.0003.4.2017.ORV

Ustronie Morskie, dnia 27.03.2017 r.

**RADA GMINY Ustronie Morskie**

Wpłynęło dnia 27.03.17  
Nr \_\_\_\_\_  
(podpis)

**Pan Denis Tomala**  
**Radny Rady Gminy Ustronie Morskie**

za pośrednictwem

**Pani Bernadety Borkowskiej**  
**Przewodniczącej Rady Gminy Ustronie  
Morskie**

**Odpowiedź na interpelację**  
**dot. wystąpienia opublikowanego na portalu takze.pl w dniu 01.03.2017 roku**

W odpowiedzi na interpelację z dnia 6 marca br. informuję na wstępie, że jako Wójt Gminy mam prawo do swobodnej wypowiedzi w mediach oraz do własnej interpretacji zdarzeń i rzeczywistości, która ma miejsce na posiedzeniach komisji i sesjach w naszej gminie. W swojej prawie 20- letniej karierze samorządowej nie spotkałem się z sytuacją, kiedy grupa radnych mająca większość w radzie zmienia zapisy w uchwale budżetowej po sesji nie zgodnie z zapisem elektronicznym z jej relacji. Wzbudziło to mój sprzeciw i oburzenie i nie jest istotne, w jakim zakresie zostały te korekty dokonane ani na jaką kwotę. Istotnym jest naruszenie według mnie podstawowej reguły przestrzegania uczciwości i przejrzystości w działaniach radnych. Zasada przedkładania zmian do budżetu w formie pisemnej ma charakter zwyczajowy, ułatwia pracę zarówno radnym zwłaszcza tym, którzy zmian nie wprowadzają jak i urzędnikom w urzędzie, którzy potem tę uchwałę muszą przygotować po korektach. Powinno być to przestrzegane też po to by nie było takich sytuacji jak na sesji budżetowej w grudniu 2016 r. gdzie radni Klubu Porozumienie Razem wprowadzając ponad 60 poprawek do budżetu popełnili, co najmniej dwa błędy w tym rachunkowy, a następnie zamiast skorygować je na forum rady np. na sesji nadzwyczajnej dokonali korekt za pomocą Przewodniczącej Rady Pani B. Borkowskiej samodzielnie. W moim mniemaniu jest to poważne nadużycie i przekroczenie swoich kompetencji, dlatego sprawa została skierowana do Prokuratury celem jej zbadania oraz do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Podtrzymuję nadal swoją wolę „do podania ręki i konkretnej rozmowy merytorycznej i pracy w grupie”, tak też się dzieje np. na forum Klubu Rady Sami Swoi. Niestety z przykrością stwierdzam, że Klub Porozumienie Razem, który Pan również reprezentuje zajmuje się w obecnej kadencji jedynie działaniami destrukcyjnymi skierowanymi pozornie w moją osobę, a tak naprawdę godzącymi w mieszkańców naszej

Gminy, ponieważ to oni są „poszkodowani” poprzez takie praktyki. Niezwolnienie regularne Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego, pomijanie ustawiczne mojej osoby przy ustalaniu terminów sesji Rady i komisji, negowanie moich propozycji wnoszonych do budżetu Gminy, kwestionowanie moich planów i zamierzeń inwestycyjnych, które to plany wywodzą się z ustaleń z mieszkańcami z ich wniosków składanych do urzędu i rozmów podczas licznych spotkań w moim gabinecie. Niepokojące jest też odbieranie mi, jako Wójtowi Gminy kolejnych upoważnień i uprawnień przyznanych przez Radę Gminy w latach poprzednich. Takie działania prowadzą głównie do chaosu i opóźnień lub wręcz zahamowania realizacji zadań i inwestycji gminnych. Moje doświadczenia ostatnich miesięcy prowadzą, więc do wniosku, że obecność Wójta na Komisjach jest Państwu potrzebna jedynie do negacji mojej osoby a nie konstruktywnej oceny składanych do opinii przeze mnie projektów uchwał. Ponadto jeszcze raz powtarzam, że Radni Klubu Porozumienie Razem nie ustalają ze mną terminów posiedzeń, a często kolidują one z moimi obowiązkami i terminami spotkań ustalonymi wcześniej. Podobnie rzecz się ma z terminami sesji ustalonymi przez Panią Przewodniczącą Rady. Takie praktyki w innych samorządach nie mają miejsca. Organ wykonawczy nie może być marginalizowany przez większościowy klub Rady, ponieważ ma swoje uprawnienia nadane ustawą o samorządzie oraz też jak Radni jest wybierany przez mieszkańców. Apeluję w tej kwestii o poszanowanie moich praw i zachowanie w pierwszym rzędzie otwartości po Pana Stronie i kolegów z klubu, którego jest Pan członkiem. Mój gabinet w urzędzie również jest do dyspozycji celem obopólnych rozmów, a przez całą obecną kadencję nie korzystacie Państwo z tej możliwości.

W kwestii poprawności klasyfikacji budżetowej stanowczo podkreślam, że Radni, ani nawet pracownicy urzędu nie muszą znać na pamięć poszczególnej numeracji i przypisanych im pozycji. Dlatego jak podkreślałem powyżej tak ważna jest forma pisemna przy nanoszeniu korekt do budżetu tak jak to robi Urząd Gminy, aby uniknąć pomyłek i niejasności oraz aby było to czytelne dla wszystkich Radnych, choćby ze względu na zwykły szacunek dla nich.

Na koniec stwierdzam, że pomimo trudnej współpracy z Klubem Porozumienie Razem a wręcz momentami jej braku, co w wywiadzie określiłem kolokwialnie zwrotami „związane ręce”, „paraliż” będę starał się realizować zadania własne i określone w budżecie Gminy, w miarę posiadanych środków finansowych i zgodnie z przepisami prawa na rzecz wszystkich mieszkańców, a nie wybranych grup.

Jeszcze raz z całą stanowczością podkreślam, że obowiązuje wolność wypowiedzi medialnych z poszanowaniem dóbr osobistych innych osób, a także swoboda interpretacji pewnych zjawisk i zdarzeń i jako Wójt Gminy i obywatel Polski mogę z tych praw też korzystać. Pan, jako Radny nie musi zgadzać się z moimi wypowiedziami, ale też nie może Pan mnie w tym aspekcie z nich rozliczać. Jeśli naruszyłem czyjeś dobra osobiste proszę skierować sprawę do właściwych organów. W przeciwnym razie proponuję Panie Radny zająć się konkretną i konstruktywną pracą na rzecz mieszkańców naszej Gminy.

z up. WÓJTA GMINY

Tomasz Gróble  
SEKRETARZ GMINY